

ŚLADAMI MISTRZA - ANTONIEGO BAJERLEINA

Antoni Bajerlein - dla wielu artystów fotografików i fotografów amatorów niekwestionowany mistrz.

W ostatnią niedzielę listopada odbył się finał wystawy, na której przedstawiono fotografie przez niego stworzone - niektóre z nich zostały wręcz cudownie odnalezione, wyciągnięte z niebytu. Dużo oryginalnych rzeczy znalazło się w Muzeum Regionalnym jako materiały po wystawie Bajerleina z 1994 r. Ale były też fotografie, które wypłynęły z innych, niewyschniętych źródeł.

Wystawa przebiegała dwutorowo - w muzeum można było obejrzeć zdjęcia oryginal-

nie, prowadzone w tym, największym w mieście, zakładzie.

Fotografia stała się jego pasją, cały swój wolny czas przeznaczał na edukację młodych fotografów, najpierw w kołach fotograficznych przy szkołach w Kępnie i Ostrowie, a później, od roku 1967, w Klubie Fotograficznym KOMA w Wieruszowie i od roku 1969 w Klubie Fotograficzno-Filmowym przy Powiatowym Domu Kultury w Ostrzeszowie, a następnie Klubie Fotograficznym KADR w ODK.

- Po liczbie fotografów, biorących udział w finałach, możemy stwierdzić, jak wielką spuściznę pozostawił po sobie A. Bajerlein.



są uznani fotograficy: Stanisław Kulawiak i Grzegorz Kosmala, zaś słowem wiązaniem opatrzył książkę Krzysztof Szymoniak. Ten niebanalny dokument czasów, stworzony z fotografii A. Bajerleina i jego następców, powstał staraniem Stowarzyszenia Regionalnego Ośrodka Dokumentacji WIEŻA 1916.

Kończącym akordem wystawy było spotkanie w gronie osób, które dobrze znały Antoniego Bajerleina, garściami czerpały z jego umiejętności przekazywania twórczego podejścia do fotografii. Ci dawni uczniowie Klubu Fotograficznego KADR to dziś często artyści-fotograficy, ale są też i tacy, co już tylko w sposób amatorski parają się fotografią.

- *Pamięć jest formą impresji* - rozpoczął K. Szymoniak - *natomiast my mieliśmy możliwość pracować na faktach, czyli korzystając ze spuścizny, którą A. Bajerlein po sobie pozostawił w postaci zdjęć, zapisków, dokumentów...*

- *Ten album jest najlepszym pomnikiem, jaki mogliście wystawić swojemu mistrzowi* - brzmiał jeden z głosów. Ale przeważały wspomnienia.

- *To był człowiek, który potrafił wyszukiwać takich pasjonatów fotografii jak ja i wielu innych i potrafił w sposób mistrzowski zachęcać do uprawiania fotografii* - mówił Bogdan Idzikowski.

Najmłodszym z uczniów mistrza Antoniego był Grzegorz Kosmala, dziś uznany fotografik.

- *Ze mną chodziło na zajęcia trzech chłopców. Siedzieliśmy naprzeciwko, ja zdenerwowany, miałem jakieś 11 lat, pisać szybko nie umiem, a on pisze na mnie patrzy, to dopiero stres. Mimo to bardzo lubiłem tam przychodzić, pomagałem kolegom posprzątać, a przy tym mogłem wiele zaobserwować.*

Mimo że niewprawną ręką, ale skrupulatnie notował Grzegorz to, czego nauczał mistrz, a potem te nauki przekazywał też innym, choćby prowadząc przez kilka lat w OCK kółko fotograficzne. Takie kółko reaktywowane zostało również w tym roku - chętnych nie brakuje. Prowadzi je Kamil Cichoń i to jemu Grzegorz symbolicznie przekazał swoje zapiski, dyktowane przez mistrza.

Wielu uczniów A. Bajerleina wspominało jego talent, poparty umiejętnościami pedagogicznymi i sprytem organizacyjnym, ułatwiającym zakup sprzętu i materiałów fotograficznych. Ale z rozmów wylaniał się także obraz człowieka trochę samotnego, idącego na pewne artystyczne kompromisy, dzięki którym „pozwalano mu” na przemykanie artystyczną ścieżką, razem z grupą swych młodych następców. Niektórzy pozostali mu wierni do końca, towarzysząc w 1991 r. w ostatniej drodze na kępińskim cmentarzu. Dziś zaś podążają śladami mistrza, rozstając się z sztuką artystycznej fotografii.

K. Juszczał



ne, zaś w galerii OCK - duże reprodukcje niektórych zdjęć.

Antoni Bajerlein urodził się 16 stycznia 1935 roku w Ostrzeszowie, w 1944 roku wraz z matką został wywieziony na przymusowe roboty do Bawarii. Po zakończeniu II wojny osiedlił się w Kępnie, gdzie razem z żoną Krystyną i synem Zbigniewem mieszkał do końca życia. W latach 1973-1989 pracował w FUM w Ostrzeszowie, uwieczniając na zdjęciach wszelkie działania

Większość z obecnych to jego uczniowie bądź młodszy koledzy parający się fotografią wówczas, a i dziś, choćby amatorsko, sięgający po aparat. A przecież ilu jeszcze nie mogło, z różnych względów, przyjść w to niedzielne południe na spotkanie z pracami swego mistrza i ze wspomnieniami o nim.

Wystawie towarzyszył album poświęcony A. Bajerleinowi, w którym, oprócz zdjęć mistrza, znalazły się również fotografie jego uczniów (choć nie tylko). Redaktorami albumu

ZAPRASZAMY DO SKLEPÓW FIRMOWYCH AMI

**Radosnych Świąt
Bożego Narodzenia
oraz wszelkiej pomyślności
w Nowym Roku!**
życzą Zarząd i Pracownicy
firmy AMI sp. z o.o. sp.k.



22,99

zł/kg
AMI
KIEŁBASA Z POLĘDWICZKA
GĘSIĄ



10,99

zł/szt.
AMI
NOGI Z KACZKI Z SOSEM ŻURAWINOWYM
510 g



9,99

zł/kg
AMI
KACZKA FASZEROWANA JABŁKAMI

Promocja obowiązuje: 8.12 - 24.12.2020 r., Gazetka dostępna w sklepach firmowych AMI.

ADRESY SKLEPÓW: **Kępno**: ul. Warszawska 78, ul. Kościelna 2, **Mikstat**: MARKET AMI ul. Brzozowa 1a, **Ostrzeszów**: MINI MARKET ul. Osiedle Zamkowe 15, ul. Kolejowa 21.